



Nie czyń sobie podobizny

„Dziesięć słów” (2)

„Nie czyń sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze, i na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią” - 2 Mojż. 20:4 (BW).

Zlekceważenie tych słów przez Żydów zgromadzonych przy górze Synaj spowodowało, że przykazania, które Bóg przekazał za pośrednictwem Mojżesza tego dnia, nie dotarły do adresatów. Widząc odstępstwo ludu, Mojżesz w wielkim gniewie rozbił kamienne tablice, na których Bóg zapisał swoje prawa dla Izraela. Reakcja Mojżesza była spowodowana zachowaniem jego braci:

„Rychło zeszli z drogi, jaką im nakazałem. Zrobili sobie cielca ulanego, oddali mu pokłon, złożyli mu ofiarę...” - 2 Mojż. 32:8.

Wprawdzie słowa tego przykazania Pan Bóg skierował do „domu sług”, i chociaż litery tego przykazania nie można stosować do „domu synów”, to jednak synowie otrzymują błogosławieństwo z ducha tego przykazania. „Nie czyń sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze i na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią.” Niejednokrotnie słowa te mogą budzić pewne wątpliwości. Zapewne nie chodzi tutaj o własną podobiznę, swój obraz, własne zdjęcie, ale łącząc ten werset z wydarzeniami, jakie rozgrywały się przy górze Synaj, można zacytować werset, który jest dopełnieniem tego przykazania: 2 Mojż. 20:23 - „Nie czyńcie sobie żadnych bogów obok mnie, ani bogów ze srebra, ani bogów ze złota nie czyńcie sobie”. Czy zatem przykazanie to mówi jedynie o podobiznie rzeźbionej? Wyjaśnienie tej kwestii można znaleźć, cytując tematowy werset według Biblii Gdańskiej:

„Nie czyń sobie obrazu rytego ani żadnego podobieństwa rzeczy tych, które są na niebie...” - 2 Mojż. 20:4.

Przekład ten wyraźnie dowodzi, że drugie przykazanie odnosi się do „wszelkiej podobizny” - zarówno rzeźby, jak i obrazu. W dzisiejszej dobie „wszelka podobizna” może mieścić w sobie również fotografię i nośniki elektroniczne.

Były przynajmniej dwa powody, dla których Bóg powiedział do Żydów: „Nie czyń sobie podobizny...”.

Pierwszy wydaje się być błahy, ale jakże wymowny. W rozmowie z Mojżeszem Bóg powiedział:

„Nie możesz oglądać oblicza mego, gdyż nie może mnie człowiek oglądać i pozostać przy życiu” - 2 Mojż. 33:20.

Z tego też powodu żaden człowiek nie mógł i nie może wykonać podobizny Boga, bo nikt z ludzi do tej pory Boga nie widział. W tej sytuacji wszelkie rzeźby i obrazy przedstawiające Boże postaci są tylko wynikiem ludzkiej wyobraźni. Drugi powód był związany z kultem, jaki poganie oddawali swoim bogom, dlatego rozwijając to przykazanie Bóg powiedział:

„Nie będziecie czynili sobie bałwanów ani stawiali sobie podobizny rzeźbionej, ani kamiennych pomników, ani też umieszczali kamiennych obrazów w ziemi waszej, by im się kłaniać, gdyż Ja, Pan, jestem Bogiem waszym” - 3 Mojż. 26:1.

Werset ten łączy wykonywanie podobizny z oddawaniem czci bałwanom. Tego Bóg Żydom surowo zabronił. Zdarzało się, że idąc za przykładem swoich sąsiadów Żydzi oddawali hołd wymagowanym postaciom i przedmiotom. Aby wyeliminować ten proceder Pan Bóg powiedział do Izraelitów:

„Strzeżcie usilnie dusz waszych, gdyż nie widzieliście żadnej postaci, gdy Pan mówił do was na Horebie spośród ognia, abyście nie popełnili grzechu i nie sporządzili sobie podobizny rzeźbionej, czy to w kształcie mężczyzny, czy kobiety, czy w kształcie jakiegokolwiek zwierzęcia, które jest na ziemi, czy w kształcie jakiegokolwiek skrzydłatego ptaka, który lata pod niebem, czy w kształcie czegokolwiek, co pełza po ziemi, czy w kształcie jakiegokolwiek ryby, która jest w wodzie pod ziemią” - 5 Mojż. 4:15-18.

Należy zauważyć, że Bóg nie bronił Egipcjanom, Asyryjczykom czy Babilończykom oddawania chwały takim dziełom ręką ludzką uczynionym, ale słowa te kierowane były do ludu wybranego. Przykazanie to nie zabrania tworzenia dzieł artystycznych, ale wykonywania jakiegokolwiek podobizny, której miała być oddawana cześć i chwała.



Szeroko pojęte oddawanie czci i hołdu ludziom oraz rzeczom martwym wrosło w życie człowieka do tego stopnia, że w jego sercu tak naprawdę nie ma miejsca dla Boga. Obecnie liczą się symbole wiary: kapłan, krzyż, obraz, figura, relikwie. Kilka tysięcy lat temu prorok Jeremiasz powiedział: „...*bóstwa ludów są marnościami (...)* Nie bójcie się ich, bo nie mogą szkodzić, lecz nie mogą też nic dobrego uczynić” - Jer. 10:3,5. Na zawody sportowiec zabiera ze sobą maskotkę. Twierdzi, że przynosi mu ona szczęście. Dobra forma i przygotowanie zawodnika schodzi na drugi plan. Wiele osób nie przystąpi do egzaminu czy konkursu bez swojego amuletu. W licznych samochodach widać maskotki, a w niejednym domu znajdzie się coś mającego ponoć ochronić go przed nieszczęściem. Wiara w bożki i strach przed władzą losu, którego złe koleje można ominąć trzymając się różnych zabobonów to jeszcze pozostałość pogaństwa. Większość ludzi powie, że praktyki te traktuje z przymrużeniem oka, podobnie jak czytanie horoskopów. Inni mówią, że to wszystko jest tak na wszelki wypadek, bo nawet jeśli nie pomogą, to i nie za-

szkodzą, a z nimi czują się trochę bezpieczniej. Ta zwodnicza wiara w ich możliwości jest jednak ubliżaniem Bogu. Kogo się boimy, temu też służymy, temu jesteśmy posłuszni. Poleganie na rzeczach wytworzonych ludzką ręką i pokładanie w nich zaufania jest dowodem braku bojaźni Bożej i wiary we wszechpotężną moc Pana i Stworzyciela. Jezus nigdy nie wiązał swych nadnaturalnych mocy z jakimiś przedmiotami czy miejscami. On przyniósł nam wolność dzieci Bożych, usuwając fatalizm pogaństwa. Jako Jego naśladowcy mamy budować na twórczym duchu żywego Boga, który nie da się zamknąć w amulecie, lecz działa tam, gdzie chce, i kiedy chce. Nie przedmioty, ale wyłącznie Bóg może dokonać prawdziwego cudu - przez wysłuchanie naszej żarliwej modlitwy. Uwolnijmy się od wszelkich bożków!

Szymański Waldemar
R-
„Straż”